



Katarzyna Czyżewska, 2019-08-09 07:31

Katarzyna Czyżewska

## Czy projekt Ustawy o zawodzie farmaceuty ma szansę na uchwalenie w tej kadencji Sejmu?



Fot. Marcin Petruszka

Termin kolejnych wyborów do parlamentu wyznaczono na 13 października b.r., a tempo prac legislacyjnych dotyczących obszaru ochrony zdrowia nie spada.

W lipcu do konsultacji społecznych trafił projekt nowej ustawy o zawodzie farmaceuty; termin na zgłaszanie uwag właśnie mija, więc wkrótce powinniśmy spodziewać ewentualnych poprawek w projekcie i, być może, skierowania projektu do Sejmu.

W piśmie kierującym projekt ustawy do konsultacji wskazano, że termin na zgłaszanie uwag został skrócony, co jest uzasadnione pilną potrzebą kompleksowego uregulowania zasad wykonywania

zawodu medycznego farmaceutów oraz polepszenia standardu opieki nad pacjentami. Niewątpliwie w systemie prawa jest miejsce dla takiej regulacji; obecnie przepisy o wykonywaniu zawodu farmaceuty są rozproszone w różnych aktach prawnych (przede wszystkim w ustawie z dnia 19 kwietnia 1991 r. o izbach aptekarskich oraz ustawie z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne; ale także w innych ustawach i rozporządzeniach). Brak jednego głównego aktu prawnego regulującego zasady wykonywania zawodu nie tylko utrudnia stosowanie się do wymogów prawa głównym zainteresowanym – farmaceutom, ale również czyni trudniejszym nadzór nad ich działalnością.

Ponadto, wiele aspektów pracy farmaceuty do dzisiaj pozostaje nieuregulowanych. Przede wszystkim, środowisko aptekarzy od dawna postuluje uregulowanie kwestii opieki farmaceutycznej, czyli (jak przyjęto w projekcie ustawy): „świadczona zdrowotnego, udzielana przez farmaceutę, stanowiącego dokumentowany proces, w którym farmaceuta, współpracując z pacjentem i lekarzem, a w razie potrzeby z przedstawicielami innych zawodów medycznych, czuwa nad prawidłowym przebiegiem indywidualnej farmakoterapii”. Rzeczywiście wsparcie farmaceuty w procesie farmakoterapii jest ogromnie istotne; wydając pacjentowi leki, nierzadko przepisane przez różnych lekarzy, farmaceuta nie tylko ma możliwość udzielenia pacjentowi niezbędnych wyjaśnień dotyczących działania leków, ich prawidłowego stosowania, ale również może zwrócić uwagę pacjenta na możliwe interakcje pomiędzy kupowanymi lekami, doradzić w przypadku, gdy pacjent kupuje leki czy suplementy diety bez recepty, itp.. Dlatego też w projekcie Ustawy o zawodzie farmaceuty proponuje się wprowadzenie regulacji dotyczącej opieki farmaceutycznej i zasadach jej sprawowania przez farmaceutów; zgodnie z projektem, opieka farmaceutyczna ma obejmować:

- prowadzenie konsultacji farmaceutycznych;
- wykonywanie przeglądów lekowych wraz z oceną farmakoterapii, z uwzględnieniem problemów lekowych pacjenta;
- opracowanie indywidualnego planu opieki farmaceutycznej, z uwzględnieniem problemów lekowych;
- wykonywanie badań diagnostycznych.

Projekt ustawy wymienia ponadto inne usługi farmaceutyczne i zadania wykonywane przez farmaceutów, formy wykonywania zawodu farmaceuty, a także zawiera regulacje dotyczące uzyskiwania i wykonywania prawa wykonywania zawodu farmaceuty oraz rozwoju zawodowego farmaceutów. Warto tu zauważyć, że uwzględnione w ustawie regulacje dotyczą nie tylko aptekarzy (a więc farmaceutów wykonujących zawód w aptece), ale wszystkich farmaceutów, również tych zatrudnionych na przykład w hurtowni farmaceutycznej, w charakterze osoby wykwalifikowanej u wytwórcy leków, w organach państwowych (np. w państwowej inspekcji farmaceutycznej), czy na uczelniach wyższych.

Niewątpliwie zatem ustawa o zawodzie farmaceuty jest potrzebna, również z uwagi na potrzebę wzmocnienia pozycji przedstawicieli tego zawodu w całym systemie ochrony zdrowia. Warto jednak zwrócić uwagę na regulacje potencjalnie szkodliwe dla rynku, które wymagają jeszcze refleksji i być może zmiany, zanim projekt stanie się obowiązującym prawem. Przykładowo, w art. 28 projektu wskazano, że farmaceuta nie może prowadzić lub uczestniczyć w reklamie produktów leczniczych oraz produktów o których mowa w art. 72 ust. 5 ustawy Prawo farmaceutyczne skierowanej do wiadomości publicznej. Jak czytamy w uzasadnieniu projektu, chodzi tu wyłącznie o powielenie uregulowanego w art. 55 Prawa farmaceutycznego zakazu prezentowania leku m.in. przez osoby posiadające wykształcenie farmaceutyczne w reklamie kierowanej do publicznej wiadomości; skoro przepis ten już obowiązuje to w zasadzie jego powtarzanie w drugiej ustawie jest zbędne, niemniej, zdecydowano się na jego dodanie do Ustawy o zawodzie farmaceuty „ze względu na jego doniosłość”. Jednakże sposób uregulowania tej kwestii w projekcie jest na tyle ogólny, że przepis zakazujący farmaceutom prowadzenia lub uczestniczenia w reklamie leków skierowanej do publicznej wiadomości może być

rozumiany na przykład jako zakaz uczestniczenia w akcjach promocyjnych w aptece, dotyczących leków OTC czy suplementów diety. Czy farmaceuta, który informuje pacjenta o tym, że apteka ma w ofercie wyjątkowy rabat na witaminę C nie uczestniczy już w reklamie tego leku?

Wydaje się więc, że Ustawa wymaga jeszcze pewnych poprawek; a wracając do pytania w tytule: czy ma szansę wejść w życie jeszcze w tej kadencji Sejmu? Czasu niewątpliwie jest mało, niemniej, uchwalenie Ustawy jeszcze w tej kadencji jest możliwe, o ile projekt trafi na tzw. szybką ścieżkę legislacyjną. Jest to o tyle istotne, że, zgodnie z zasadą dyskontynuacji, ustawy w toku prac parlamentarnych nieuchwalone do końca kadencji Sejmu po wyborach trafiają do kosza i prace nad ich przyjęciem powinny zacząć się od nowa, tj. od wniesienia projektu do Sejmu.